

Uchwała z dnia 11 października 2001 r., III CZP 49/01

Sędzia SN Tadeusz Domińczyk (przewodniczący)

Sędzia SN Mirosław Bączyk

Sędzia SN Barbara Myszka (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy w sprawie egzekucyjnej z wniosku wierzyciela Komunalnego Zakładu Komunikacyjnego, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. z udziałem dłużniczki Agnieszki S. na skutek skargi wierzyciela na czynności komornika, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 11 października 2001 r., przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej – Iwony Kaszczyszyn, zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Białymstoku postanowieniem z dnia 7 czerwca 2001 r.:

„czy komornik wnosząc zażalenie na postanowienie Sądu w przedmiocie kosztów egzekucyjnych (art. 770 zdanie 4 k.p.c.) obowiązany jest do uiszczenia wpisu sądowego od tego zażalenia.”

podjął uchwałę:

Zażalenie komornika na postanowienie sądu wymienione w art. 770 k.p.c. nie podlega opłacie sądowej.

Uzasadnienie

Wierzycielka, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą "Komunalny Zakład Komunikacyjny" z siedzibą w B., wniosła skargę na podstawie art. 767 k.p.c. na postanowienie o ustaleniu kosztów egzekucji w sprawie przeciwko Agnieszce S. o egzekucję świadczeń pieniężnych, wydane przez komornika rewiru III przy Sądzie Rejonowym w Białymstoku. Skargę tę Sąd Rejonowy w Białymstoku rozstrzygnął postanowieniem z dnia 23 marca 2001 r., na które z kolei wniósł zażalenie komornik. Zarządzeniem z dnia 19 kwietnia 2001 r. przewodniczący wezwał komornika, aby w terminie tygodniowym uiszczył opłatę sądową w kwocie 157,40 zł pod rygorem odrzucenia zażalenia. Komornik zaskarżył zarządzenie zażaleniem,

zarzucając, że narusza ono przepis art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 24, poz. 110 ze zm. – dalej „u.k.s.c.”), komornik jest bowiem funkcjonariuszem publicznym, a egzekucja sądowa – szczególnym aktem władzy publicznej, nie polegającym na prowadzeniu działalności gospodarczej. Z tej przyczyny komornik, zdaniem żalącego, nie ma obowiązku uiszczania opłat sądowych.

Przy rozpoznawaniu zażalenia Sąd Okręgowy w Białymstoku powziął poważne wątpliwości, którym dał wyraz w przedstawionym Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnieniu prawnym, przytoczonym na wstępie uchwały.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedstawiając zagadnienie prawne, które wyłoniło się w związku z nowelizacją art. 770 k.p.c., polegającą na przyznaniu komornikowi uprawnienia do wniesienia zażalenia na postanowienie sądu, Sąd Okręgowy zajął stanowisko, że komornik realizujący to uprawnienie nie jest stroną postępowania egzekucyjnego, niemniej uzyskuje status strony w rozumieniu art. 27 ust. 1 u.k.s.c. Ma zatem, zdaniem Sądu Okręgowego, obowiązek uiszczania opłat sądowych, chyba że możliwe będzie zastosowanie przepisu art. 8 ust. 1 u.k.s.c. Rozważając taką możliwość, Sąd Okręgowy podkreślił, że zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr 133, poz. 882 ze zm. – dalej „u.k.s.e.”), komornik sądowy jest funkcjonariuszem publicznym działającym przy sądzie rejonowym. Z tej przyczyny dopuszczalne byłoby, zdaniem Sądu Okręgowego, zastosowanie wobec komornika, realizującego uprawnienie z art. 770 zdanie czwarte k.p.c., przepisu art. 8 ust. 1 u.k.s.c., jeżeli można przyjąć, że zadania komornika nie polegają na prowadzeniu działalności gospodarczej. Ten problem Sąd Okręgowy uznał za budzący poważne wątpliwości ze względu na regulacje zawarte w art. 61 i 62 u.k.s.e. Ponieważ według tych przepisów, komornik – oprócz wynagrodzenia miesięcznego – pobiera wynagrodzenie prowizyjne z uzyskanych opłat egzekucyjnych i w zakresie tego wynagrodzenia jest płatnikiem podatku dochodowego od osób fizycznych, działalność komornika w zakresie kosztów egzekucyjnych ma, zdaniem Sądu Okręgowego, cechy działalności gospodarczej.

Jakkolwiek u podstaw przedstawionego zagadnienia prawnego legły jedynie wątpliwości co do kwalifikacji zadań komornika sądowego z punktu widzenia art. 8 ust. 1 u.k.s.c., rozstrzygnięcie tego zagadnienia powoduje konieczność

ustosunkowania się do całości rozważań zawartych w uzasadnieniu postanowienia, podjętego na podstawie art. 390 § 1 w związku z art. 397 § 2 oraz art. 13 § 2 k.p.c.

Jak trafnie zauważył Sąd Okręgowy, po wejściu w życie ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji, zmieniającej art. 770 k.p.c. przez przyznanie także komornikowi, jako organowi egzekucyjnemu, uprawnienia do zaskarżenia postanowienia sądu, wydanego po rozpoznaniu skargi na czynność komornika, polegającą na ustaleniu kosztów egzekucji, wyłonił się problem pozycji prawnej komornika realizującego to szczególne uprawnienie. Problem ten był przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w uchwałach z dnia 9 czerwca 1999 r., III CZP 16/99 (OSNC 1999, nr 12, poz. 202) oraz z dnia 9 grudnia 1999 r., III CZP 31/99 (OSNC 2000, nr 5, poz. 84), a także w postanowieniu z dnia 14 marca 2000 r., II CKN 496/00 (OSNC 2000, nr 9, poz. 168). W pierwszej z powołanych uchwał Sąd Najwyższy uznał, że w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, wszczętym na skutek skargi na postanowienie komornika, ustalające koszty egzekucji, komornik nie bierze udziału. W uzasadnieniu uchwały stwierdził, że przez przyznanie komornikowi możliwości wniesienia zażalenia na postanowienie sądu, o jakim mowa w art. 770 k.p.c., nie staje się on stroną. Stanowisko to znalazło aprobatę w drugiej z wymienionych uchwał, dotyczącej sposobu obliczania biegu terminu do wniesienia zażalenia, a następnie w postanowieniu z dnia 14 marca 2000 r., w którym Sąd Najwyższy stwierdził wyraźnie, że komornik nie jest stroną postępowania egzekucyjnego, a przepis art. 770 zdanie czwarte k.p.c. nie stanowi podstawy wnoszenia przez komornika zażalenia na inne postanowienia sądu wydane w postępowaniu egzekucyjnym.

Skład orzekający Sądu Najwyższego podziela przedstawione stanowisko i argumentację przytoczoną na jego uzasadnienie.

Wychodząc z identycznego założenia Sąd Okręgowy uznał jednak, że komornik realizujący uprawnienie z art. 770 zdanie czwarte k.p.c. uzyskuje status strony w rozumieniu art. 27 ust. 1 u.k.s.c., gdyż krąg stron w rozumieniu tej ustawy jest szerszy i obejmuje także takie podmioty, jak np. kuratorzy procesowi, świadkowie, biegli czy tłumacze. Swojego stanowiska w tej kwestii Sąd Okręgowy nie poparł jednak szerszą argumentacją.

Zgodnie z art. 5 ust. 1 u.k.s.c., jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, do uiszczenia kosztów sądowych obowiązana jest strona, która wnosi do sądu pismo podlegające opłacie lub powodujące wydatki. Z kolei art. 27 ust. 1 u.k.s.c. stanowi, że stroną

w rozumieniu ustawy jest każdy uczestnik postępowania. Kwestia, czy sformułowanie „stroną w rozumieniu ustawy jest każdy uczestnik postępowania” obejmuje tylko te podmioty, które w postępowaniu cywilnym mają status stron względnie uczestników postępowania, czyli są stronami w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego, czy także wszystkie inne osoby, nie związane bezpośrednio z tokiem sprawy, a biorące udział w postępowaniu ubocznym – nie jest jednolicie rozstrzygana w doktrynie. Prezentowany jest pogląd, na który powołał się Sąd Okręgowy, lecz wyrażane jest też odmienne zapatrywanie, wspomniana różnica zdań nie jest więc zagadnieniem nowym.

Wykładni art. 27 ust. 1 u.k.s.c. dokonywał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 8 lipca 1983 r., III CZP 29/83 (OSNCP 1984, nr 2-3, poz. 22), w którym wskazał, że ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych samodzielnie określa zasady i tryb pobierania kosztów sądowych (art. 1 u.k.s.c.), jednak art. 27 ust. 1 tej ustawy w istocie nie zawiera własnej definicji pojęcia strony. Z tej przyczyny w postępowaniu dotyczącym kosztów sądowych należy odwołać się do pojęcia strony w znaczeniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego (art. 28 u.k.s.c.). W ujęciu tych przepisów stronami mogą być tylko osoby, na rzecz których i wobec których ma nastąpić urzeczywistnienie drogą orzeczenia sądowego obowiązującej normy prawnej w zakresie ich stosunków prawnych. Zasada ta ma odpowiednie zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym, gdyż uczestnikiem postępowania staje się zainteresowany, którego praw dotyczy wynik sprawy i który weźmie w niej udział (art. 510 k.p.c.). Sam udział innych osób w postępowaniu ubocznym nie nadaje im przymiotu uczestnika postępowania w powyższym znaczeniu, skoro nie są zainteresowani w wyniku sprawy, lecz tylko w rozstrzygnięciu dotyczącej ich kwestii ubocznej. Konkludując, Sąd Najwyższy w powołanym orzeczeniu stanął na stanowisku, że brakuje podstaw do uznania, iż określenie strony przyjęte w art. 27 ust. 1 u.k.s.c. jest szersze niż ustalone w przepisach kodeksu postępowania cywilnego.

Skład orzekający Sądu Najwyższego podziela to stanowisko, uznając, że względ na fiskalną funkcję kosztów nie powinien stanowić argumentu na rzecz odmiennej wykładni, tym bardziej że przepis art. 27 ust. 1 u.k.s.c. nie zawiera również definicji pojęcia uczestnika postępowania, do którego odsyła, określając pojęcie strony.

W przepisach księgi drugiej części drugiej kodeksu postępowania cywilnego ustawodawca, wskazując osoby biorące udział w postępowaniu egzekucyjnym, posłużył się takimi określeniami, jak „wierzyciel”, „dłużnik”, „uczestnicy postępowania”, a także „strony”; w ujęciu tych przepisów komornik jest organem egzekucyjnym (art. 758 k.p.c.). Szczególne uprawnienie przyznane komornikowi w art. 770 zdanie czwarte k.p.c. ma charakter incydentalny, a realizacja tego uprawnienia, jak była już o tym mowa, nie powoduje, że komornik staje się stroną czy uczestnikiem postępowania egzekucyjnego. Taki status prawny komornika powoduje, że – wnosząc zażalenie na postanowienie sądu wymienione w art. 770 k.p.c. – nie ma on obowiązku uiszczenia opłaty sądowej (art. 5 ust. 1 w związku z art. 27 ust. 1 u.k.s.c.).

Zaaprobowanie odmiennej wykładni przepisu art. 27 ust. 1 u.k.s.c., prezentowanej przez Sąd Okręgowy, aktualizuje potrzebę rozważenia, czy przewidziany w art. 8 ust. 1 u.k.s.c. wyjątek od zasady odpłatności może dotyczyć komornika realizującego szczególne uprawnienie z art. 770 zdanie czwarte k.p.c. Powołany przepis stanowi, że Skarb Państwa oraz instytucje państwowe, których zadanie nie polega na prowadzeniu działalności gospodarczej, nie mają obowiązku uiszczania opłat sądowych. Sąd Okręgowy uznał, że przytoczony przepis obejmuje komornika, gdyż jest on funkcjonariuszem publicznym działającym przy sądzie rejonowym (art. 1 u.k.s.e.). Stanowiska tego Sąd Okręgowy nie poparł szerszą argumentacją, wobec czego można jedynie założyć, że utożsamił pojęcie instytucji państwowej z pojęciem funkcjonariusza publicznego.

Ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nie zawiera definicji pojęcia „instytucje państwowe”. Art. 8 ust. 1 odpowiadał w tym zakresie przepisowi art. 14 k.p.c., który został uchylony przez art. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 55, poz. 318). Stanowił on, że przepisy kodeksu postępowania cywilnego dotyczące jednostek gospodarki uspołecznionej stosuje się także do instytucji państwowych, których zadanie nie polega na prowadzeniu działalności gospodarczej. W czasie obowiązywania przytoczonego przepisu przyjmowano, że użyte w nim określenie „instytucje państwowe” obejmuje państwowe jednostki organizacyjne, które mogą samodzielnie występować w postępowaniu cywilnym, a więc które mają osobowość prawną. Do instytucji państwowych nie zaliczano ani organów administracji państwowej, ani jednostek budżetowych, nie posiadających osobowości prawnej.

Także po uchyleniu art. 14 k.p.c. brakuje podstaw do odmiennej wykładni pojęcia „instytucje państwowe”, którym ustawodawca posłużył się w art. 8 ust. 1 u.k.s.c. Stanowisko takie prezentowane jest także w doktrynie. Przyjęte przez ustawodawcę kryterium podmiotowe przesądza więc o niedopuszczalności stosowania przepisu art. 8 ust. 1 u.k.s.c. do komornika realizującego uprawnienie z art. 770 zdanie czwarte k.p.c., oczywiście przy założeniu, że w takim wypadku komornik jest stroną w rozumieniu art. 27 ust. 1 u.k.s.c.

W tym stanie rzeczy nie ma potrzeby szerszego rozważania wątpliwości Sądu Okręgowego co do tego, czy zadanie komornika sądowego polega na prowadzeniu działalności gospodarczej. Można ograniczyć się jedynie do stwierdzenia, że na tak sformułowane pytanie trzeba udzielić odpowiedzi przeczącej, gdyż regulacja dotycząca wynagrodzenia nie wyczerpuje właściwości cechujących działalność gospodarczą, które powinny występować łącznie (por. w szczególności uzasadnienie uchwał składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 40/91, OSNCP 1992, nr 2, poz. 17 i z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 117/91, OSNCP 1992, nr 5, poz. 65, a także art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. – Prawo działalności gospodarczej, Dz.U. Nr 101, poz. 1178 ze zm.).

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 390 § 1 w związku z art. 397 § 2 oraz art. 13 § 2 k.p.c. rozstrzygnął przedstawione zagadnienie prawne, jak w uchwale.